



S Z A F A R Z Y



*Pismo Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej
Archidiecezji Gnieźnieńskiej*

1/2012 (11)

www.szafarze.gniezno.pl

Spotkania rejonowe

Tegoroczne spotkanie rejonowe odbędzie się tylko 20 czerwca – parafia św. Floriana w Chodzieży, odpowiedzialny Stanisław Słoma (tel. 608598125)

Na spotkanie zapraszamy szafarzy z żonami.

ks. Franciszek Jabłoński

Pierwsza tura rekolekcji

Rekolekcje dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w pierwszej turze prowadził ks. dr hab. Andrzej Bohdanowicz, wykładowca teologii moralnej oraz proboszcz w Opatówku.

Rekolekcje rozpoczęły się od nabożeństwa pokutnego, w czasie którego ksiądz rekolekcjonista zwrócił uwagę na powinność codziennego celebrowania Chrystusa obecnego w Słowie. To jest Jezus, który przychodzi do nas w konkretnej sytuacji. To przyjście Jezusa powoduje, że nikt z nas nie może powiedzieć, że jest bez grzechu. Im bardziej zbliżamy się do światła, którym jest Chrystus, tym więcej widzimy w sobie niedoskonałości, problemów i brudu. Trzeba to jednak rozpatrywać w kategoriach miłości, a nie lęku. To daje perspektywę radości, w której okazuje się, że nasze grzechy przestają być

najważniejsze – ważniejsze jest odpuszczenie grzechów.

W kolejnym dniu ks. Andrzej pokazywał istotę postu. Czytania biblijne w liturgii po Środzie Popielcowej są bardzo przejmujące. Pokazują one post, modlitwę i jałmużnę jako podstawowe elementy przybliżania do Boga. Post musi być jednak odpowiednio zrozumiany. Poszczę, ponieważ w moim miejscu jest jeszcze za mało miejsca dla Jezusa. Post jest stworzeniem przestrzeni w moim życiu dla Pana. Mój post musi być też zwrócony ku innym. Poszczę, aby zaoszczędzone pieniądze przekazać potrzebującym. Post nie ma być sztuką dla sztuki, ale ma pomóc innym.

Ksiądz rekolekcjonista przestrzegał również przed osiadaniem na laurach - jestem blisko Chrystusa, więc nie muszę nic robić. Apostołowie też byli blisko, a jednak pierwsi uciekli, gdy aresztowano Jezusa. Bliskość niczego nie gwarantuje. Nic się nie uda bez Ducha Świętego. Powinniśmy się do Niego codziennie modlić. Tylko w mocy Ducha Świętego można wchodzić w dynamizm Eucharystii. Chodzi w nim nie tylko o komunie z Bogiem, ale też z ludźmi będącymi obok - z ich słabościami i problemami.

W czasie rekolekcji szafarze spotkali się również z siostrą Marceliną Chętnik, która przedstawiła pracę polskich pallotynek na terenach misyjnych. Siostry starają się tam pomagać nie tylko materialnie, ale również

uczając prostych czynności ułatwiających życie. Ewangelizacja realizowana jest przez katechezę i przez pracę.

Tradycyjnie już w niedzielny poranek uczestników rekolekcji odwiedził ks. biskup Bogdan Wojtuś, który przewodniczył Mszy świętej oraz zjadł z szafarzami śniadanie. Po śniadaniu nawiązała się rozmowa, w czasie której ks. biskup odpowiadał na pytania szafarzy i wyjaśniał ich wątpliwości.

Jacek Skowroński

O rekolekcjach

W dniach 2-4 marca odbyła się II tura wielkopostnych rekolekcji dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Rekolekcje w zaprzyjaźnionym domu s.s. Pallotynek dla 44 braci prowadził ks. dr hab. Waldemar Szczerbiński, wykładowca filozofii w PWSO w Gnieźnie.

Hasło przewodnie tegorocznego wielkopostnego czuwania z Chrystusem Eucharystycznym brzmiało: Odnaleźć siebie w Chrystusie.

W pierwszej nauce rekolekcjonista wskazał na obecność grzechu w życiu chrześcijanina. Grzech, jak uczy Katechizm Kościoła Katolickiego, jest to świadome i dobrowolne wykroczenie przeciwko woli Bożej. Jeśli stoisz bacz byś nie upadł – przestrzegał rekolekcjonista. W zgłębianiu tajemnicy grzechu pomaga nam Pismo Święte zwłaszcza Księga Rodzaju opisując genezę grzechu pierworodnego. Raj to stan szczęścia ludzkiego. Szatan pokazany w Biblii jako wąż zasiał w umyśle człowieka zwątpienie. Niestety pierwsi ludzie Adam i Ewa ulegli pokusie, która zrodziła się w umyśle, by zająć miejsce należne tylko Bogu. Zapragnęli posiąść znajomość dobra i zła. Zapomnieli, że wybór dobra i zła jest zarezerwowany tylko dla Boga. Człowiek nie jest Bogiem i nigdy nim nie będzie. Drzewo poznania dobra i zła stało się dla człowieka symbolem pychy. Grzech niesie ze sobą nagłość, odsłania wszystko a w konsekwencji przynosi wstyd i koniec szczęścia. Poprzez

grzech człowiek nie Boga niszczy, lecz samego siebie. Jednak Bóg nie pozostawia człowieka w beznadziei grzechu, lecz woła po imieniu, jak biblijnego Adama – gdzie jesteś? Bóg wychodzi do człowieka nawet gdy ten bardzo grzeszy. Łaska Boża jest przepotężna i dzięki niej człowiek wierzący dostępuje odkupienia win i zbawienia.

Ojciec rekolekcjonista zwrócił też uwagę na wieloaspektowość konsekwencji grzechu. Zrywa on więź, jedność z Bogiem, z drugim człowiekiem, z naturą i na końcu z tym, który grzeszy. Jak zaznaczył rekolekcjonista, grzechem jest nie tylko czynienie zła, ale także zaniechanie dobra.

Odwołując się do nauki bł. Jana Pawła II, który jako pierwszy zbudował teologię ciała, ks. dr hab. Waldemar Szczerbiński podkreślił, że zbawiamy się w ciele i przez Ciało, gdyż Chrystus uświęcił nasze ciała.

W czasie konferencji o wierze, rekolekcjonista postawił wszystkim pytania na które należy sobie zawsze odpowiadać: W kogo wierzę? Komu wierzę? Czy żyję słowem Boga? Zachęcił wszystkich do zdrowej wiary w Jezusa, który jest Mesjaszem Chrystusem Synem Bożym, Zbawicielem. Jak podkreślił rekolekcjonista wiara i życie, to dwa wiosła potrzebne, by płynąć we właściwym kierunku. Podczas nauk rekolekcyjnych prowadzący mówił też o miłości względem Boga i ludzi, która uzasadnia człowieczeństwo i świat. Przypomniał też podstawowe obowiązki zarówno rodzinne jak i wspólnotowe nadzwyczajnych szafarzy.

W trakcie trzydniowych rekolekcji był też czas na rozmowy o judaizmie, jako że ks. prof. Szczerbiński jest ekspertem w tym zakresie. Nie zabrakło także całonocnej adoracji przed Najświętszym Sakramentem.

Tomasz Olejniczak

Luźne myśli z rekolekcji

Modlitwa, post i jałmużna – 3 praktyki, które pozwalają najowocniej przeżyć czas Wielkiego Postu. Modlitwa – tracenie czasu

dla Pana Boga. W życiu tracimy czas na różne, czasami mało ważne sprawy. Trzeba odbudować wiarę w skuteczność modlitwy – jest potrzebna nam, nie Bogu. Post – my rezygnujemy z własnej woli, odrzucamy coś pożytecznego, by się umartwić, okazać pokorę, umocnić ducha. Jałmużna – to nie tylko ofiara pieniężna, ale jej istotą jest dawanie, dzielenie się sobą i tym co mam z drugim człowiekiem.

Rekolekcje nie są po to, by zmieniać rzeczywistość. Po rekolekcjach wracamy do takiego samego środowiska, nic w nim się nie zmienia. A jednak wszystko się zmienia, bo my wracamy po rekolekcjach inni. Rekolekcje nie są dla tych, którzy się dobrze mają, ale dla tych, którzy się źle mają. Dlatego rekolekcje zaczynamy od sakramentu pokuty. Po to jesteśmy szafarzami (nie, że jesteśmy lepsi od innych) aby przez swą posługę być bliżej Boga. Ludzie, którym posługujemy, mają wobec nas oczekiwania, że mamy być świętymi. Rekolekcje muszą więc nas mobilizować, byśmy dzielili się świętością wynikającą z naszego osobistego życia, z innymi ludźmi. Na początku rekolekcji trzeba wzbudzić w sobie chęć spotkania z Chrystusem, otworzyć się na Jego Słowo. Czy zawsze zgadzasz się z Panem Bogiem, czy pytasz Go o swoje wątpliwości? Zanim pójdę z Chrystusem do innych, muszę Go mieć w sobie.

Wiara nie dotyczy tylko przyszłych rzeczy, ale też przeszłych i teraźniejszych. Zasadnicze są dwa pytania dotyczące wiary: W kogo wierzę? Komu wierzę? Prawie każdy człowiek wierzy w jakiegoś Boga, dalekiego, bez przełożenia na nasze życie. Chrześcijanin wierzy w Jezusa Chrystusa – Mesjasza, Zbawiciela. Co to znaczy, że Jezus Chrystus jest Mesjaszem? Jest Bogiem i tylko przez Niego możemy się zbawić. Jest jedynym pośrednikiem zbawienia i jedyną drogą do zbawienia. Wielu ludzi chodziło za Jezusem z różnych powodów (nie tylko apostołowie) – by zostać uleczonym, z powodów politycznych itd. Nie wystarczy wierzyć w Jezusa, trzeba pytać, czy wierzę w to, co mówił Jezus? Czy wierzę

w Ewangelię, Dobrą Nowinę? Dopiero wtedy jestem chrześcijaninem.

Miłość. Każdy człowiek, nawet niewierzący, kocha tak, jak mówią mu „4 ściany”, natomiast miłość chrześcijańska jest trudniejsza, ale bardziej wartościowa. Kochaj nie tylko przyjaciół, ale też wrogów. Miłość Chrystusa – to dać się ukrzyżować dla drugiego człowieka. Prawdziwa miłość, to miłość non-stop, nie tylko od święta. Kochaj tych, których Bóg stawia na twojej drodze. Nie można kochać wybiórczo – tylko niektórych i tylko od czasu do czasu. Ludzie pragną miłości, ale nie wiedzą jak kochać. Prawdziwa miłość, to wyrzeczenie się samego siebie, ale bez Jezusa nie bylibyśmy zdolni do takiej miłości. Wszędzie, gdzie Bóg nas pošle, bądźmy świadkami miłości i wobec wszystkich, których On postawi na naszej drodze.

Skąd bierze się zło? Dlaczego ludzie cierpią? Gdy nas lub naszych bliskich dotyka cierpienie i zło – myślimy, że są one bezsensowne. Cierpienia nie możemy zrozumieć, możemy naśladować Hioba. To, że jesteś dobry, nie uchroni cię przed cierpieniem. Chrześcijaństwo daje pozytywny sens cierpieniu. Jezus Chrystus przez swoje cierpienie nadał mu wartość zbawczą. Samo w sobie cierpienie nie ma sensu, dopiero Bóg nadaje mu wartość i sens. Jezus cierpiał, aby cierpieniu, które i tak istnieje, dać wartość, sens zbawczy. Nasze cierpienie łączy się ze zbawczym cierpieniem Chrystusa.

Dlaczego jesteś szafarzem? Na czym polega realizacja mojego powołania? Bycie szafarzem nie jest zamianą ról, ale dodaniem czegoś do tego co już jest. Łaska buduje na naturze. Bądź więc człowiekiem, bądź ludzki. Coraz częściej brak nam ludzkich zachowań, wrażliwości. Nie będziesz dobrym chrześcijaninem, jeśli nie jesteś dobrym człowiekiem – to tylko dołożenie dodatkowych wymagań. Nasze uczestnictwo w Eucharystii musi być wzorowe, ma być przykładem dla innych. Nie jesteśmy lepsi od innych, ale takie mamy zadanie – być liderami Eucharystii, byśmy nie byli zgorszeniem dla drugiego

człowieka (wzorowy strój, gesty, znaki, postawa).

Nie jesteśmy w stanie sami dać sobie rady w naszym życiu bez pomocy Boga. Bo czy nie jest nam potrzebna łaska Boża? Św. Paweł mówi – „łaską jesteśmy zbawieni”. Po rekolekcjach powinniśmy mieć świadomość, że nie zbawimy się dzięki sobie samym, dzięki naszym dobrym uczynom, ale jedynie przez ofiarę krzyżową Jezusa Chrystusa. Niestety dziś ludzie przestali wierzyć, że łaska Boża jest nam niezbędna do życia. Ludzie nie chodzą na niedzielną Eucharystię do kościoła, bo nie widzą w tym sensu, nawet jeśli twierdzą, że wierzą w Boga. Eucharystia to niewidzialny znak niewidzialnej łaski. Gdybyśmy szczerze wierzyli, że bez łaski Boga nie będziemy zbawieni – wszyscy bylibyśmy obecni na Eucharystii niedzielnej. W znakach sakramentalnych musimy dostrzegać obecność Boga. Nie wystarczy jednak dostrzec Boga – trzeba przemienić nasze serca i wraz z Jezusem Chrystusem dawać siebie innym: „aby ludzie widzieli dobre czyny w was i chwalili Ojca, który w niebie jest”.

Tomasz Połajdowicz

Nadzwyczajny szafarz Komunii św. i jego liturgiczna posługa w archidiecezji gnieźnieńskiej

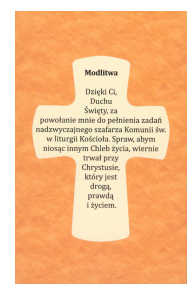
W czasie ostatnich rekolekcji wielkopostnych nadzwyczajni szafarze Komunii świętej posługujący na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej mogli zapoznać się z poprawionym i poszerzonym wydaniem publikacji „Nadzwyczajny szafarz Komunii św. i jego liturgiczna posługa w archidiecezji gnieźnieńskiej”.

Książka pod redakcją ks. dr. Franciszka Jabłońskiego z Wydziału Duszpasterstw Specjalistycznych Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie zawiera m.in. słowo wstępne Prymasa Polski, wskazania KEP odnośnie posługi nadzwyczajnego szafarza, instrukcję dotyczącą formacji i sposobu wykonywania posługi, obrzędy Komunii św. w domu chorego, a także dodatek zawierający modlitwy i pieśni oraz informację o Misyjnym Apostolstwie Chorych. Ważną cechą jest również sztywna okładka, dzięki której książeczka nie ulegnie zbyt szybko zniszczeniu.

Do gorliwego wypełniania posługi zachęca szafarzy ks. prymas Józef Kowalczyk w specjalnie dla nich napisanym słowie wstępnym: *W roku beatyfikacji Jana Pawła II życząc wszystkim nadzwyczajnym szafarzom Komunii świętej, abyście – wzorem błogosławionego Jana Pawła II – swoją posługą przyczyniali się do większej chwały Bożej i wzrastali w osobistej relacji z Chrystusem Eucharystycznym. Niech dzięki także Waszej posłudze jak największa liczba wiernych doświadczy, że „Eucharystia (...) jest chlebem łamanym, który dając życie wieczne (por. J 6, 33), otwiera ludzi na wielką nadzieję” (Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2005).*

Książka jest do nabycia u księdza opiekuna.

Jacek Skowroński



Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej: www.szafarze.gniezno.pl

Redakcja: Jacek Skowroński, e-mail: jacek@alauda.pl
Konsultacja: ks. kan. dr Franciszek Jabłoński, e-mail: franusk@gniezno.opoka.org.pl